Ner. 241. ROK 1843. SOBOTA 21 PAŹDZIERNIKA

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE. Jutro Jana Kantego.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE. Jutro Ziemisław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopień ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne
	6	27 7, 956	+ 2, 5	2, 24	Pł Zachodni mocny	Pochmurno	Deszcz
19	2	4, 606	4, 9	2, 21	Zachodni wicher	Chmurno	
	10	7, 214	3, 5	2, 46	Pł Zachodni mocny	Pochmurno	Deszcz

Część Urzędowa.

Nro. 115. D.S.G.

SEKRETARZ GENERALNY SENATU RZĄDZĄCEGO.

Podaje do powszechnéj wiadomości, że w biórze jego odbywać się będzie licytacya *in minus* przez opięczętowane a tém samém sekretne deklaracye, na dostawę materyałów piśmiennych i innych, dla biór Senatu, Wydziałów, tudzież wszelkich władz administracyjnych, przez czas od 1 Stycznia do ostatniego Grudnia 1844 r. potrzebnemi być mogących, pod warunkami przez Senat Rządzący w dniu 2 b. m. i r. do Nru 4,956 D. G. zatwierdzonemi, według których *praetium fisci* ustanowionem jest w kwocie złp. 8,920 gr. 22.

Deklaracye powyższe, obok złożenia *vadium* w kwocie złp. 892 gr. 2 mają być składanemi do dnia 26 b. m. i r. włącznie pomiędzy godziną 10tą rano a 2gą po południu na ręce podpisanego Sekretarza Glnego Senatu w formie następującéj:

Deklaracya.

»W skutku obwieszczenia Sekretarza Glnego »Senatu z dnia 11 b. m. i r. Nro 115 zamie»szczonego w *Dzienniku Rządowym* Nro NN. »względem odbywać się mającéj do dnia 26 t. »m. i r. licytacyi *in minus* na dostawę mate»ryałów piśmiennych i innych dla biór Senatu, »Wydziałów i innych władz administracyjnych, »w czasie od 1 Stycznia do ostatniego Grudnia »1844 r. potrzebnemi być mogących, składam »niniejszą deklaracyą iż dostawy rzeczonéj za »odstąpieniem od kwoty, jakaby wedle oszaco»wania warunkami licytacyi wskazanego przy»padała (tu deklarant wyrazi ilość procentu przez »siebie odstępowanego) podejmuję się i takową »według tychże warunków licytacyi przezemnie »przejrzanych i zrozumianych; tudzież stóso»wnie do wzorów, które mnie w biórze Sekre»taryatu Glnego Senatu okazano, w zupełności »i jak najdokładniéj uskuteczniać będą. Za»świadczenie kassy, jako należne *vadium* zło»żyłem, znajduje się na niniejszéj deklaracyi »zamieszczone:» (daléj wyszczególnić powinien deklarant datę, imie i nazwisko).

Przyczem ostrzega się, ażeby deklaracye pod nieważnością pisane były wyraźnie, bez przekreśleń lub zastrzeżeń, i ażeby na wierzchu opieczętowanéj deklaracyi napisaném było: »Deklaracya co do licytacyi przez Sekretarza »Glnego Senatu pod dniem 11 Października 1843 »r. do Nru 115 D. S. G. ogłoszonéj», tudzież poświadczenie kassy na złożone *vadium*.

O warunkach zaś licytacyi przy przejrzeniu wzorów wedle których dostawa ma być uskuteczniona, każdego czasu w biórze Sekretarza Glnego Senatu powziąść można wiadomość.

Kraków d. 11 Października 1843.

(3r.) MAIEWSKI.

Nro. 9281.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI.
W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na wybicie studni w wsi Bronowicach małych, któréj koszta na złp. 309 z pomocą w naturze dni 40 pieszych i 10 ciągłych oszacowane zostały, odbywać się będzie w biórach wydziału na d. 31 Października r. b. w godzinach przedpołudniowych publiczna licytacya *in minus*. Mający chęć ubiegania się o przedsiębiorstwo rzeczonéj roboty zgłosić się zechcą w terminie i miejscu oznaczonym z stosownem *vadium*, gdzie o warunkach bliższa wiadomość udzielona będzie.

Krakow d 17 Października 1843 r.

Senator Prezydujący
KOPFF.
Referendarz L. *Wolff.*

Nro 5433.

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do kwoty złp. 26 gr. 3 wyrokiem Trybunału z dnia 29 Kwietnia 1831 rozdział funduszu Stanisława Zajączkowskiego urządzającym, na rzecz Anieli Pietrzykowskiéj przyznanéj, aby po odbiór kwoty téj w przeciągu miesięcy 3 do Trybunału zgłosili się, pod rygorem przyznania jéj na rzecz skarbu publicznego.

Kraków d. 18 Października 1843 r.

Prezes
MAIER.
(1r.) *Lasocki* Sekr.

Mro. 5910

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do massy sukcesorów Michała Zakrzewskiego z kwoty złp. 8 gr. 13 w gotowiźnie i złp. 1798 gr. 7 w skryptach w depozycie sądowym złożonéj, aby się po odbiór tejże z dowodami prawa ich dostatecznie wykazać zdolnemi w terminie 3 miesięcy do Trubunału zgłosili pod rygorem przyznania będącéj w mowie massy jako opuszczonéj na rzecz skarbu publicznego.

Kraków d. 18 Października 1843 r.

Sędzia Prezydujący,
Dymidowicz
(1r.) *Lasocki* Sek.

Nro 5897.

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających orawo do kwoty złp. 24 tytułem kaucyi przez Józefa Dziewińskiego w sprawie z Janem Piaseckim do depozytu sądowego w r. 1827 złożonéj, aby się w terminie miesięcy 3 z stósownemi dowodami po odbiór tejże kwoty zgłosili, pod rygorem przyznania jéj na rzecz skarbu publicznego.

Kraków d. 12 Października 1843 r.

Sędzia Prezydujący,
J. PARENSKI
(1r.) *Lasocki* Sekr.

Wiadomości zagraniczne.

— *Lüneburg* 6 *Października.* —

Z dniem dzisiejszym ukończyły się manewra 10go związkowego korpusu. Jutro będzie spoczynek, a pojutrze wielka parada zakończy tegoroczne ćwiczenia wojskowe.

— *Paryż* 5 *Października.* —

Królestwo belgijscy przybyli dziś do St. Cloud, gdzie przez tydzień bawić mają.

Stronnicy unii handlowéj między Francyą i Belgią, nie dali się odstraszyć przeszłorocznem zaniechaniem tego projektu. Wiadomość, że ajent rządu belgijskiego przybył do Paryża, aby nanowo zawiązać przerwane negocyacye handlowe z Francyą, spowodowała Izbę handlową w Bordeaux do przedstawienia rządowi naszemu w szczegółowym pamiętniku korzyści unii handlowéj z Belgią, z wezwaniem, aby ten projest bezzwłocznie przywieść do skutku. Między pobudkami, które przytacza, jest i ta, że Belgia może zawrzeć handlowe stosunki z celnym związkiem niemieckim, a w tedy zaniechałaby związków handlowych z Francyą.

Do Nantes przybył statek pocztowy, który przywozi wiadomości z francuzkiéj osady nad rzeką Senegal (w Afryce). Mieszkańcy wsi Kaskai, należący do królestwa Fonta, na lewym brzegu Senegalu, złupili w r. 1840 okręt francuzki, za co w r. 1841 zażądał zadosyć uczynienia Gubernator nad Senegalem, kapitan okrętowy Laroque. Król czyli naczelnik pokolenia, zobowiązał się zapłacić za to pewną summę w rożnych ratach. Dowodzący na pobrzeżach oficer zażądał w przeszłym roku wypełnienia téj umowy. Ale Almamy — (taki jest tytuł naczelnika teokratycznego kraju Fonta,

wybranego z pomiędzy najwaleczniejszych wojowników przez trzech Imanów, w którychręku właściwie spoczywa, władza rządowa) kazał oficerowi francuzkiemu na publicznym placu dać bastonadę. Na skutek raportu, zdanego ministrowi marynarki o tem pogwałceniu prawa narodów: kapitan korwetowy Bonet, mianowany niedawno Gubernatorem nad Senegalem, otrzymał stosowne rozkazy do pomszczenia się téj zniewagi. Brakowało wojska dla ukazania nieprzyjacielskich krajowców, dla tego Bonet zaciągnął oddział Spahów w Algeryi i udał się potem do osad nad Senegalem, wcelu ruszenia z 40 Spahamy, 500 żołnierzami morskiemi i 500 murzynami z St. Louis przeciwko pokoleniom w krainie Fonta. Napad przedniéj straży był dostatecznym do rozpędzenia nieprzyjaciół; Spahy mieli 1 zabitego i 2 rannych, nieprzyjacielowi zaś ubili 15 ludzi i głowy ich przynieśli z sobą. Ta potyczka sprawiła pożądany skutek Almamy napisał do gubernatora; donosząc mu, że pieniądze dla niego w części już są złożone co zaś do innych żądań, zwołać musi wszystkich poddanych, aby się z niemi naradzić; tymczasem zaś prosi gubernatora, aby cofnął się z swem wojskiem z miejsca bitwy, a to wcelu pochowania poległych tam krajowców. Gubernator przystał na żądanie naczelnika kraju Fonta, odpowiedział mu że czarni powinni szanować związki handlowe z białemi, bo bez nich nie mieliby ani tabaki, ani broni, ani prochu, ani gwineów, i że ustąpi jeszcze tego samego wieczora z Kaskai, zostawiając mu wolność pogrzebania poległych. Krótko przed odpłynięciem okrętu, który powyższe wiadomości przywiózł do Nantes, dowiedziano się, że Almamy został usunięty.

— *Dnia* 6 *Października.* —

Dziś, jako w dzień urodzin króla, który skończył 70 rok swego życia, będzie wielki obiad w St. Cloud, na który wielu członków ciała dyplomatycznego zostało zaproszonych.

Jakich formalności dopełnić muszą wydawcy tutejszych dzienników politycznych, szczególniéj też republikańskich, dowodzi następujący przykład, w prawdzie komiczny, ale prawdziwy. Zebrało się towarzystwo do redagowania dziennika *Reforme*, ale że republikanie zwykle są goli, dla tego trzeba było dopiero szukać wydawcy *(gérant)* z potrzebną kaucyą. Znaleziono nareszcie młodego człowieka, który przez odziedziczenie spadku zbogacił się nagle i przy tem był dylletantem w republikanizmie, jak inni w tańcach lub śpiewie. Pochlebiał mu zaszczyt, widzieć swoje nazwisko jako *Geranta* jaśniejące na dzienniku, dla tego też oświadczył chęć przyjęcia téj posady i złożenia w gotówce kaucyi 33.333 fr., jako trzeciéj części wymaganych 100.000 fr.; reszta bowiem, to jest dwie trzecie, może być na hypotece zapisaną. Wiadomo, że z tych pieniędzy odtrącają zaraz każdą sądownie wyrzeczoną karę pieniężną za przewinienia druku, a niedostającą część do kaucyi musi zaraz zastąpić wydawca w przeciągu 24 godzin, w przeciwnym bowiem razie dalsze wychodzenie dziennika zostanie wstrzymanem. Nasz młody człowiek podpisuje więc tymczasowe zobowiązanie się, z tą uwagą, aby mu formalną umowę towarzystwa do podpisu przysłano. Ale jego powiernik, któremu daje polecenie, aby owe 33,000 fr. oddał do rozporządzenia dziennika, robi mu uwagę, że przecież pierwej trzeba umowę przeczytać i roztrząsnąć, co też odbyć się miało w obecności redaktorów z wielkiemi formalnościami. Po wstępie, w którym objawiona jest dążność dziennika, i każdy uczęstnik przyrzeka uroczyście, iż nigdy z téj drogi nie zboczy, następują pojedyncze artykuły; dotąd szło wszystko bardzo dobrze. Ale gdy daléj zaczęto czytać: »gdyby Gerant został za przewinienia druku skazany przez sąd na karę więzienia mniéj jak 3 miesięczną, wtedy otrzyma wynagrodzenia ——fr.«; drugi paragraf mówi o więzieniu od 3 do 6 miesięcy, trzeci od 6 miesięcy do 1 roku, czwarty od 2 lat i t. d. wtedy nasz młody Gerant zaczął to blednąć, to rumienić się, pot trwogi występuje mu na czoło, jego powiernik trąca go łokciami w bok; nareszcie skończono czytanie i miano przystąpić do podpisu. Tu młody Gerant nabiera niby odwagi, porywa z rozpaczą umowę, zabiera leżące tymczasowe zobowiązanie swoje, i w nogi za drzwi. Drudzy, najprzód zmięszani, potem w pogoń za nim; widzą, jak w gabinecie *d'oisance* rozdziera dokumenta i rzuca w ciemną przepaść; chcą mu przeszkodzić, już za późno, i wybiegając z sieni bez kapelusza, woła »dziękuje panom, nie chcę ja przez całe życie siedzieć w więzieniu.« Rzekł i znikł. Można sobie wyobrazić rozpacz redaktorow, którzy znowu innego Geranta z pieniędzmi szukać musieli.

— *Londyn* 4 *Października* —

Zabranie okrętu portugalskiego *Esperanca»* jest dowodem, iż handel niewolnikami jeszcze istnieje. Okręt ten miał zabrać 250 murzynów jest jednak tak małego rozmiaru, że ci nieszczęśliwi przez całą drogę leżećby musieli w ciasnem zamknięciu, w którem człowiek wyprostowany stanąć nie może. Lecz gdy w Afryce można kupić niewolnika za 1 funt szterl., a

sprzedać go w Brazylii za 120. wielkie zatem osiągane zyski na tym handlu, sprawują, że kupczący niewolnikami nie zważają na żadne cierpienia swoich ofiar.

Od niejakiego czasu starożytności, jakie się w Mexyku znajdują, wzbudzają w wysokim stopniu uwagę uczonych. Niedawno ogłoszone zostały depesze, które Cortez, zdobywca Mexyku, pisał do Cesarza Karola V. z nich okazuje się, jak już wysoki stopień cywilizacyi owczasowi mieszkańcy Mexyku posiadali, i z jaką zapamiętałością dobrzy chrześcianie hiszpańscy wszystko zniszczyli. I tak Cortez pisze o Tlascala: Miasto jest większe niż Granada, zawiera tyleż co ono pięknych domów, ale daleko większą liczbę mieszkańców. Na targowisku tegoż miasta znajdują się mnóstwo zbytkowych przedmiotow na sprzedaż, policya dobrze jest urządzona. Z Cholula donosi. Z jednego tutejszego meczetu czyli świątyni naliczyłem ich 400 i tyleż wież. Domy i ogrody naczelników nie ustępują nic najznakomitszym hiszpańskim. O Temixtitan (Mexyku) samym pisze w tychże depeszach. To miasto jest tak wielkie jak Sevilla lub Korduba, i ulice są szerokie i proste. Jeden z placów targowych jest dwa razy tak wielki jak plac w Salamance, otoczony sklepami na kolumnach, między któremi snuje się przynajmniéj 60,000 ludzi, gdyż tu właśnie sprzedają wszelkiego rodzaju towary i stroju ze złota, pióra; drogie kamienie i tym podobne przedmioty. Każdy artykuł ma swą oddzielną ulicę. W wielkim gmachu siedzi przez cały dzień przeszło 12 osób, które rozstrzygają spory, jakie między sprzedającemi i kupującemi zachodzą. Jeden z licznych kosciołów przechodzi wszystkie inne, gdyż jego wspaniałéj budowy żadne ludzkie pióro nie jest w stanie opisać. Obwodzący go wysoki mur, otacza przestrzeń, w któréj miasto z 500 mieszkańcami stanąćby mogło. Na téj świątyni liczą przeszło 50 wież, z których największa wyższa niż jest wielka wieża z Sevilli. Dziwić się przeto nie można wspaniałym szczątków świątyń, jakie niedawno odkryto.

HISZPANIA.

Z Paryża 5 *Października.* Ogłoszono tu następujące depesze telegraficzne z Hiszpanii: *I Bajonna* 3 *Października,* Wiadome dotychczas wybory w prowincyach wypadły na korzyść stronnictwa parlamentowego (rządowego, a mianowicie; w Giudad-Real, Guadalaxara, Toledo, Murcyi Albacete, Cuenca, Salamance, Avili, Segovii, Walladolidzie. Opozycya uzyskała dwóch deputowanych w Burgos, gdzie odbędzie się drugi wybór dla skompletowania deputacyi i w Zamora, gdzie pierwsze wybory odbyły się bez rezultatu, nastąpią powtórne. *II. Bajonna* 4 *Października.* Stronnictwo parlamentowe otrzymało przewagę przy wyborach w Murcyi. W Saragossie wybrani zostali na deputowanych Hrabia Parsent i trzéj inni kandydaci oppozycyi, ale i tam odbędzie się drugi wybór, dla skompletowania listy deputowanych *III. Perpignan* 4 *Października* Jenerał Prim wszedł wczoraj do Figucras z 5000 piechoty, 300 jazdy i 6 działami; mieszkańcy przyjęli go z zapałem.

Hiszpańskie dzienniki ministeryalne w interesie rządu bronią mieszkańców Katalońskich, szczególniéj Barcelończyków, od zarzutu rozwiozłego, dzikiego charakteru i buntowniczego ducha. Dziennik *Corresponsal* przypisuje winę wybryhów rewolucyjnych w Katalonii tylko garstce wichrzycieli, których radzi z nieubłaganą ukarać surowością, a przeciwnie dla całéj prowincyi domaga się największéj łagodności i oszczędzanie.

Ametller stracił już zaufanie u Katalończyków po klęsce pod San Adres del Palomar. W Geronie zle został przyjęty. Wysłany przez niego do Sabadel, pułkownik Riera, dostał się wraz z swemi 600 ludźmi w ręce Prima.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 19 *do dnia* 20 *Października.*

Skrzyńska Julia, Ciesielski Kazimierz ob., Saulsen Rozalia, Saulsen Mikołaj, Nowakowski Urban Dutkowska Jzabella ob., Tukiewicz Wincenty, z Polski; — Denker Fryderyk ob., z Galicyi; — Popczyński Stanisław, Dzieduszycki Tytus hr., Griste Jerzy Suchocki podpułk. ces. ros, Cielecki Ferdynand ob., Bidault Karol, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Deskur Józef ob., Poletyłło Walenty hr., Poletyłło Alojzy hr., Rzewuska Sybilla ob., Berg Leopoldyna jen. Skierkowski Sylwester ob., Ciechanowski Wincenty ob., SrednickaEwa ob., do Polski; Greiste Jerzy, Borzęcka Honorata, ob., Orzechowicz Adam, do Galicyi;

Doniesienie prywatne.

W składzie węgli Wilchelma *Braun* pod znakiem górnika, przy moście spalonym położonym, sprzedaje się od dnia dzisiejszego sążeń miary kopalnianéj po złp. 66, korzec po zł. 3 gr. 9, ćwierć po gr. 25; za odwóz płaci się od sążnia zł. 4 od korca gr. 6. (1r.)